



Sygn. akt III UK 22/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. R.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
o zwrot nienależnie pobranego świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 listopada 2015 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 9 września 2014 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 września 2014 r. Sąd Apelacyjny – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację J. R. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 8 listopada 2013 r., którym oddalono odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, o zwrocie nienależnie pobranego świadczenia i przekazano wniosek ubezpieczonego w przedmiocie odstąpienia od żądania zwrotu

nienależnie pobranych świadczeń do rozpoznania przez organ rentowy. Ubezpieczony został zobowiązany do zwrotu renty za okres od dnia 1 czerwca 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r. w kwocie 10.667,09 zł (decyzja z dnia 25 stycznia 2013 r.), od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. w kwocie 19.276,94 zł, od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. w kwocie 20.465,04 zł i od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia 31 maja 2010 r. w kwocie 8.848,25 zł (decyzje z dnia 24 stycznia 2013 r.).

Nadpłata świadczeń powstała w związku z niepoinformowaniem organu rentowego przez ubezpieczonego o osiąganym przychodzie w kwocie powodującej zawieszenie świadczenia, mimo prawidłowego pouczenia w tym zakresie. Organ rentowy stwierdził, że w decyzji o przyznaniu prawa do renty (z dnia 20 września 2005 r.), a także w każdej kolejnej, ubezpieczony był należycie pouczony o obowiązku informowania organu rentowego o wysokości osiąganego przychodu oraz o zasadach zawieszalności wypłaty świadczeń. Ubezpieczony wykonał ten obowiązek dopiero w dniu 5 grudnia 2012 r., zawiadamiając organ rentowy o przychodach osiągniętych w latach 2005-2011 w Norwegii, choć uczynił to pośrednio, przy wniosku o doliczenie do stażu pracy okresu ubezpieczenia osoby migrującej (druk E 207). Z mocy art. 138 ust. 4 w związku z ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: DZ.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.; dalej „ustawa o emeryturach i rentach z FUS”), zobowiązany zatem jest do zwrotu świadczeń za okres 3 lat poprzedzających ostatnią wypłatę (pobranie) nienależnego świadczenia, w tym wypadku wstecz od dnia 1 czerwca 2010 r., gdyż od dnia 5 czerwca 2010 r. nabył prawo do emerytury i przestał podlegać przepisom dotyczącym zawieszania świadczeń na podstawie art. 103 ust. 2 ustawy.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz jego stanowisko co do ustalenia zakresu zwrotu świadczeń zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III UZP 1/12 (OSNP 2012 nr 23-24, poz. 290), tj. za trzyletni okres liczony wstecz od ostatniej wypłaty (pobrania) nienależnego świadczenia, a więc za okres od dnia 1 czerwca 2007 r. do dnia 31 maja 2010 r. Żądanie ubezpieczonego o określenie spornej należności w ramach ograniczonych do okresu od dnia 24 stycznia 2010 r. do dnia 24 stycznia

2013 r., gdy nie pobierał już świadczeń rentowych (z wyłączeniem okresu od dnia 24 stycznia 2010 r. do dnia 31 maja 2010 r.), uznał za nieuzasadnione, podnosząc, że jego uwzględnienie oznaczałoby akceptację nagannego zachowania ubezpieczonego.

W skardze kasacyjnej J. R. zarzucił nieprawidłową wykładnię art. 138 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i nieuwzględnienie apelacji. Wskazał, że decyzje o rozliczeniu świadczeń pobranych za okres od dnia 1 czerwca 2007 r. do dnia 31 maja 2010 r. zostały wydane po upływie wskazanego w tym przepisie terminu 3-letniego. Powołał się na zasady wykładni prawa i wskazał na pierwszeństwo oraz wyłącznie wykładni językowej, podnosząc, że z brzmienia art. 138 ust. 5 ustawy wynika, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ma kompetencji do żądania zwrotu świadczeń nienależnie pobranych za okres dalszy niż 3 lata kalendarzowe poprzedzające decyzję rozliczającą nienależnie pobrane świadczenia. Może więc żądać od niego zwrotu tylko za okres od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2013 r., zatem oparte na rozszerzającej wykładni art. 138 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS liczenie okresu zwrotu od dnia pobrania ostatniego świadczenia „jest pułapką dla obywatela oraz pozwala organowi rentowemu na bezduszne oraz odhumanizowane stosowanie prawa (ubezpieczony nie jest bowiem złodziejem, a tylko zmuszonym przez życie człowiekiem, który pomimo bardzo złego stanu zdrowia, by utrzymać rodzinę musiał korzystać ze swojego kapitału emerytalnego oraz podjąć jednocześnie pracę za granicą)”. Podniósł, że sposób ustalenia zakresu zwrotu nienależnych świadczeń, odmienny niż w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III UZP 1/12, przyjęto w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2008 r., II UK 269/07.

Skarżący wytknął także niezastosowanie art. 138 ust. 6 ustawy, zarzuciwszy pominięcie jego szczególnie trudnej sytuacji zdrowotnej oraz majątkowej, i powołał się na orzecznictwo sądów powszechnych potwierdzające kompetencję sądu do zmiany zaskarżonych decyzji ze względu na te okoliczności.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, albo jego uchylenie w całości i orzeczenie co do istoty sprawy - zgodnie z żądaniem apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasady zwrotu nienależnych świadczeń w prawie ubezpieczeń społecznych, odrębne i odmienne od regulacji ujętej w przepisach Kodeksu cywilnego, zostały określone w art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r. poz. 121 ze zm.) i art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W ujęciu tych przepisów, nienależne świadczenie obejmuje świadczenia pobrane mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca je była pouczona o braku prawa do ich pobierania oraz świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia, a także świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1965 r., II CR 123/65, glosa S. Wójcika: OSPiKA 1966 nr 5, poz. 99).

Nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata (art. 138 ust. 4), z zastrzeżeniem, że kwoty nienależnie pobranych świadczeń w związku z osiągnięciem przychodów, o których mowa w art. 104 ust. 1, podlegają zwrotowi za okres nie dłuższy niż rok kalendarzowy poprzedzający rok, w którym wydano decyzję o rozliczeniu świadczenia, jeżeli osoba pobierająca to świadczenie powiadomiła organ rentowy o osiągnięciu przychodu, w pozostałych zaś przypadkach - za okres nie dłuższy niż 3 lata kalendarzowe poprzedzające rok wydania decyzji rozliczeniowej (art. 138 ust. 5).

Obowiązek zwrotu świadczenia wypłaconego z funduszu emerytalnego lub rentowego przewidziany w art. 138 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, bazuje na ustaleniu, że świadczenie wypłacono *sine causa*; nie wstrzymano

wypłaty, mimo upadku podstawy świadczenia wobec zaistnienia okoliczności uzasadniających ustanie lub zawieszenie prawa w związku z osiągnięciem przychodów, o których mowa w art. 104 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Dochodzenie ich zwrotu w drodze decyzji organu wypłacającego świadczenia, z wszystkimi uproszczeniami właściwymi stosunkom z zakresu ubezpieczeń społecznych, dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy wypłaty dokonano osobie prawidłowo pouczonej o okolicznościach powodujących obowiązek powiadomienia o ich zajściu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2001 r., II UKN 338/00, OSNP 2003 nr 3, poz. 71). Świadome niepowiadomienie, wbrew pouczeniu o okolicznościach wyłączających świadczenie ze strony Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest równoznaczne z wprowadzeniem tej instytucji w błąd, wobec czego te przypadki kwalifikowane są jako nienależne pobrane świadczenia w rozumieniu art. 138 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS objęte jednym, 3-letnim terminem przewidzianym w ust. 4 i 5 tego artykułu. Wykładnia językowa tych przepisów nie upoważnia do dalszego różnicowania sytuacji prawnej dłużników z punktu widzenia długości okresu, za jaki można obciążyć ich obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranych świadczeń i sposobu jego liczenia. Nie można tego uczynić w szczególności, opierając się na zasadach sprawiedliwości społecznej lub innych klauzulach generalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 214/10, niepubl.).

Wątpliwość, czy okres 3-letni należy liczyć jak okresy przedawnienia, tj. od dnia wydania decyzji zobowiązującej do zwrotu świadczenia, została rozstrzygnięta w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III UZP 1/12 (OSNP 2012 nr 23-24, poz. 290), w której stwierdzono, że chodzi o okres obejmujący wypłaty za 3 lata, upływający z pobraniem ostatniego nienależnego świadczenia. W tej uchwale Sąd Najwyższy odstąpił od stanowiska zajętego w uchwale z dnia 16 października 2009 r., I UZP 10/09 (OSNP 2010 nr 7-8, poz. 96, glosa I. Sierockiej: OSP 2011, nr 7-8, poz. 88), a także w wyroku z dnia 24 kwietnia 2008 r., II UK 269/07 (OSNP 2009 nr 15-16, poz. 212), na rzecz poglądu wcześniejszego, wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 124/08 (OSNP 2010 nr 13-14, poz. 169), i uwzględnił tylko okresy, w których świadczenia były wypłacane, wyłączając przypadające po

wstrzymaniu ich wypłaty, a przed stwierdzeniem, że jest to świadczenie nienależne i przed zażądaniem jego zwrotu.

Należy zwrócić uwagę, że uregulowanie art. 138 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie jest identyczne z art. 138 ust. 4. Przepis ten, stanowiąc o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń w związku z osiągnięciem przychodów, o których mowa w art. 104 ust. 1 (prowadzących do zawieszenia lub zmniejszenia prawa do emerytury lub renty), przewiduje zwrot świadczeń (części świadczeń) – jeżeli osoba je pobierająca nie powiadomiła organu rentowego o osiągnięciu przychodu – za okres nie dłuższy niż 3 lata kalendarzowe poprzedzające rok, w którym wydano decyzję o rozliczeniu świadczenia.

Powraca zatem przedstawiona w skardze kasacyjnej wątpliwość, czy „okres nie dłuższy niż 3 lata kalendarzowe poprzedzające rok, w którym wydano decyzję o rozliczeniu świadczenia” oznacza okres przedawnienia, czy należy go rozumieć jako ograniczenie dochodzenia nienależnie wypłaconych kwot do wysokości świadczeń pobranych przez ten okres. Wątpliwość ta nie może być rozstrzygnięta na podstawie wykładni językowej, gdyż ustawodawca wyraźnie tej kwestii nie sprecyzował. Niejasna jest zwłaszcza sytuacja, w której okresy liczone od dnia wydania decyzji rewindykacyjnej i od dnia wstrzymania świadczeń – jak w niniejszej sprawie – nie pokrywają się, przy czym przyjęcie liczenia terminu wstecz od decyzji o zwrocie oznaczałoby brak możliwości odzyskania kwoty bezpodstawnie uszczuplającej Fundusz Rentowy.

Rozstrzygając w tym przedmiocie, Sąd Najwyższy miał na względzie przede wszystkim to, że decyzja o zwrocie nienależnego świadczenia może być wydana w każdym czasie. Ustawa nie określa terminu, w jakim organ rentowy może potrącać kwoty nienależnie pobranych świadczeń oraz że – biorąc pod uwagę ochronną funkcję instytucji przedawnienia roszczeń oraz świadomość pobierania świadczeń nienależnych – należy stwierdzić, iż ten, kto pobrał świadczenie nienależne, cały czas musi się liczyć z obowiązkiem jego zwrotu. Nie ma przesłanek do stosowania przepisów przedawnienia nienależnie pobranego świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2007 r., I UK 90/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 301, z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 154/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 148 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 210/09, Palestra 2011 nr 1-2, s. 124). Ustalony został

tylko okres przedawnienia egzekucji należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń. Wykonalność decyzji ustalającej te należności przedawnia się po upływie 10 lat, licząc od jej uprawomocnienia.

Wprawdzie w poprzednim stanie prawnym podnoszono możliwość przedawnienia roszczenia na zasadach ogólnych prawa cywilnego, w związku z czym postulowano wydanie decyzji o zwrocie niezwłocznie po powzięciu wiadomości o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymania wypłaty świadczeń w całości lub części, najpóźniej jednak w terminie 3 lat od ujawnienia tych okoliczności. Nie chodziłoby jednak w istocie o przedawnienie, lecz o prekluzję, równoznaczną z definitywną utratą, czyli wygaśnięciem roszczenia wskutek upływu czasu. Współcześnie jednak twierdzi się zgodnie, że ograniczenie roszczeń nie jest równoznaczne z ich przedawnieniem, przyjmując, iż skoro decyzja o zwrocie nienależnego świadczenia może być wydana w każdym czasie, to może dotyczyć świadczenia pobieranego nienależnie w przeszłości. Może się zdarzyć – jak w niniejszej sprawie – że organ rentowy dopiero po pewnym czasie poweźmie wiadomość o nienależnej wypłacie, zgodne zatem z *ratio* regulacji będzie wydanie decyzji o zwrocie nienależnie pobieranego w przeszłości świadczenia, choć w kwocie odpowiedniej do świadczeń pobranych za okres nie dłuższy niż 3 lata (por. I. Jędrasik-Jankowska: Pojęcie nienależnego świadczenia w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników: PiZS 1987 NR 7, s. 13; S. Płażek, Z. Salamon, Zwrot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego: Palestra 1988, nr 8-9, s. 58; M. Bartnicki [w:] K. Antonów (red.), Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz, Warszawa 2014, s. 677).

Pogląd ten podzielany jest w judykaturze. Sąd Najwyższy przyjmuje, że ustawa nie wprowadza terminu przedawnienia dochodzenia nienależnego świadczenia i nie odnosi się do decyzji windykacyjnej, lecz oznacza, że za podstawę obliczenia roszczenia wynikającego z nienależnie pobranych kwot należy wziąć ostatnie ze świadczeń wypłaconych bez podstawy prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 124/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 169). Podzielając ten pogląd należy posłużyć się także wykładnią historyczną, wskazującą, że pierwotnie zwrot nienależnych świadczeń z ubezpieczeń

społecznych obejmował wszystkie nienależnie pobrane kwoty z odsetkami (por. art. 60 i 67 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, Dz.U. Nr 106, poz. 911 ze zm., art. 214 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym, Dz.U. Nr 51, poz. 396 ze zm., art. 19 dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, (jednolity tekst: Dz.U. z 1958 r. Nr 23, poz. 97). Na podstawie art. 106 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.) po raz pierwszy zaczęła obowiązywać zasada, że organ rentowy nie może żądać zwrotu nieprawnie pobranych kwot za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba, która nienależnie świadczenie pobrała, zawiadomiła – zgodnie z pouczeniem – o okolicznościach, które powinny spowodować wstrzymanie wypłaty świadczeń, a mimo to były one nadal wypłacane. Następnie – spełniając jeszcze szerzej funkcję ochronną ubezpieczonych – wprowadzono jako nowość ograniczenie domagania się przez organ rentowy zwrotu nienależnie pobranych świadczeń tylko za okres 3 lat (por. art. 106 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Bez stwierdzenia, że roszczenia z tytułu zwrotu świadczeń nienależnie pobranych z instytucji ubezpieczeń społecznych bezprzedmiotowe są rozważania na temat relacji między terminem spełnienia świadczenia a terminem wymagalności. Bezspornie termin wykonania zobowiązania z tytułu nienależnego świadczenia nie wynika z ustawy ani czynności prawnej. Bezdyskusyjnie decyzja o zwrocie ma charakter konstytutywny, określa bowiem świadczenie jako nienależne, co stanowi o obowiązku jego zwrotu. Jednocześnie jest żądaniem wymagalnego świadczenia, które powinno być spełnione niezwłocznie. Na znaczenie wystąpienia przez organ rentowy ze stosownym wezwaniem wyrażonym w decyzji zwracają uwagę I. Sierocka (OSP 2011, Nr 7-8, poz. 88) i M. Warciński w glosie do uchwały z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, PS 2010, nr 6, s. 101).

Ważne jest także podkreślenie, że w systemie ubezpieczeń społecznych zwrot nie dotyczy świadczeń wypłaconych nienależnie, lecz tak pobranych, zatem sformułowanie „za okres nie dłuższy niż 3 lata kalendarzowe poprzedzające rok, w którym wydano decyzję o rozliczeniu świadczenia” należy rozumieć jako

odniesienie do wartości świadczeń pobranych w okresie poprzedzającym wydanie decyzji rozliczeniowej, przy ograniczeniu możliwości żądania zwrotu świadczeń wypłaconych przez okres dłuższy niż 3 lata. Ustawodawca w art. 138 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie określił kresu zwrotu świadczeń jako ostatnie 3 lata, zatem uzasadnione jest stwierdzenie, że okres 3 lat, do których ogranicza się zwrot nienależnie pobranych świadczeń nie musi przypadać bezpośrednio przed wydaniem decyzji rozliczeniowej.

Za nieracjonalne należy uznać stosowanie wskazanych w art. 138 ust. 5 ustawy okresów jako instytucji dawności, jeżeli o upływie przedawnienia miałyby decydować zachowanie dłużnika. Taka wykładnia niweluje jego stosowanie, gdy świadczeniobiorca odsuwa obowiązek zwrotu przez niezawiadomianie o uzyskiwaniu przychodu, pozostając w złej wierze jako pouczony o tym obowiązku.

Skoro zawiadomienie o okolicznościach powodujących ustanie, zawieszenie lub będących inną przyczyną wstrzymania wypłaty świadczeń, z założenia usuwa stan pozostawania organu ubezpieczeń społecznych w błędzie co do należności świadczenia i stanowi podstawę decyzji o zaprzestaniu wypłaty świadczeń, nieracjonalne byłoby aprobowanie jako zgodnego z prawem stanu, w którym świadczeniobiorca zostający w złej wierze i niezawiadamiający o uzyskiwaniu świadczeń nienależnych korzystał z takiej konstrukcji obowiązku zwrotu, w której zawarty byłby element przedawnienia. Istotne przy tym jest to, że przekazanie dochodzenia części nienależnych świadczeń do trybu administracyjnego i sądowego postępowania o świadczenia z zakresu ubezpieczeń społecznych powoduje, iż kwoty nienależnie świadczone w okolicznościach przewidzianych w art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie mogą być dochodzone w innym trybie.

Należ jeszcze odnieść się do terminu przewidzianego w art. 138 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS określonego jako „wydanie decyzji o rozliczeniu świadczeń”. Stosownie do art. 104 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, prawo do świadczeń wymienionych w ust. 7 i 8 ulega zawieszeniu lub zmniejszeniu, zależnie od wysokości osiąganego przychodu, przy czym podstawę decyzji rozliczeniowej stanowi zawiadomienie przez emeryta lub rencistę o łącznej kwocie dochodu dokonywane po okresie rozliczeniowym. Jasno ukazuje to, że

decyzja rozliczeniowa wydawana jest tylko na podstawie zawiadomienia przez emeryta lub rencistę dokonanego po okresie rozliczeniowym. Nie jest taką decyzją żądanie zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w licznych okresach rozliczeniowych. Organ rentowy zaskarżonymi decyzjami nie rozliczył świadczenia ubezpieczonego na tej podstawie, a tylko przy okazji rozpoznawania wniosku o wyliczenie okresów ubezpieczenia, zatem nie ma uzasadnienia przyjęcie, że została wydana decyzja, o której mowa w art. 138 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Institucja zwrotu świadczeń służy zrekompensowaniu straty, jaką Fundusz (w istocie wszyscy ubezpieczeni) poniósł wskutek wypłaty nieprzysługującego świadczenia. Z tego względu zwrot nienależnie pobranego świadczenia powinien odpowiadać wysokości kwoty, o którą bezpodstawnie został uszczuplony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 154/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 148). Obce prawu ubezpieczeniowemu jest wyłączenie możliwości dochodzenia zwrotu świadczenia, w istocie swej nienależnego, gdy jego spełnienie czyniło zadość zasadom współżycia społecznego. Prawa i obowiązki stron tego stosunku są określone przepisami o charakterze ściśle bezwzględnie obowiązującym, więc organ rentowy nie może świadczyć niczego w ramach swobodnego uznania. Zasady współżycia społecznego są klauzulą generalną, do której prawo ubezpieczeń społecznych się nie odwołuje.

Ubezpieczony cofnął wniosek zgłoszony na podstawie art. 138 ust. 6 ustawy w dniu 6 lutego 2013 r., w związku z czym organ rentowy umorzył postępowanie. W procesie zajął jednak stanowisko o konieczności – zawsze przed nakazaniem zwrotu nienależnie pobranego świadczenia – uwzględnienia przez organ rentowy okoliczności wskazujących na szczególny przypadek uzasadniając odstępnie od żądania. Sąd pierwszej instancji trafnie jednak uznał możliwość skorzystania z trybu przewidzianego w art. 138 ust. 6 ustawy emerytalnej dopiero po prawomocnym rozstrzygnięciu w przedmiocie obrania nienależnych świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r., II UKN 189/98, OSNAPiUS 1999 nr 17, poz. 559, i z dnia 18 stycznia 2010 r., II UK 168/09, niepubl.).

Uwzględniając te rozważania, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji .

kc